

Nauczać zaś kobiecie nie pozwalałam...

11 czerwca 2015

Czy apostoł Paweł zabraniał kobietom udziału w dyskusjach na tematy wiary? Czy wszystkie słowa w „Biblii” możemy traktować jako „Słowo Boże”? Co nam przekazuje „Nowy Testament”?

Pewnej pięknej wiosennej niedzieli, gdzieś w okolicach Wielkiej Nocy żeńska część mojej rodziny wróciła z mszy bardzo zbulwersowana. Szczególnie ta młodsza, będąca w wieku, w którym kobiety znacznie wyżej cenią walory umysłu kobiecego nad męskim. Ksiądz na podstawie listu św. Pawła do Tymoteusza „Kobieta niechaj się uczy w cichości z całym poddaniem się. Nauczać zaś kobiecie nie pozwalałam ani też przewodzić nad mężem lecz [chcę, by] trwała w cichości. Albowiem Adam został pierwszy ukształtowany, potem – Ewa. I nie Adam został zwiedziony, lecz zwiedziona kobieta popadła w przestępstwo. Zbawiona zaś zostanie przez rodzenie dzieci; [będą zbawione wszystkie], jeśli wytrwają w wierze i miłości, i uświęceniu – z umiarem” [1Tm2 11-15], a także kilku innych cytatów z Biblii wywiódł służebną rolę żony względem męża, a sióstr względem braci. W oparciu o ten cytat Kościół odrzuca również kapłaństwo kobiet.

Cytat ten jest na tyle brzemienisty w skutkach, że na jego podstawie możemy odrzucić prawo kobiet do zawodu katechetki, jakiegokolwiek nauczania w Kościele czy też wypowiedziania się w sprawach religijnych na forum publicznym.

Popatrzmy jednak na naukę Pawła, jego stosunek do kobiet a także na obraz Kościoła chrześcijan nawróconych z pogaństwa, jaki właśnie reprezentował i budował swoją działalnością Paweł Apostoł.

TROCHĘ HISTORII KOŚCIOŁA PIERWSZYCH CHRZEŚCIJAN

Jak opisują „Dzieje Apostolskie”, dzieło Łukasza, lekarza, ucznia i towarzysza podróży Pawła, po napełnieniu Duchem Świętym uczniowie Jezusa rozpoczęli nauczanie i utworzyli grupę wyznawców nauki Jezusa, określaną w religioznawstwie jako Kościół Jerozolimski. Kościół ten nawracał wyłącznie Żydów, działał w środowisku żydowskim. Jednak nauka ta, ze względu na rozległe interesy Żydów w Cesarstwie Rzymskim szybko pojawiła się w innych miastach Cesarstwa Rzymskiego. Szczególnie prężnym ośrodkiem była Antiochia (w dzisiejszej Turcji). W tych ośrodkach naukę Jezusa chcieli wyznawać nie tylko Żydzi, ale również ludzie wcześniej wyznający Bogów Rzymskich. W tym to środowisku działał Paweł, Łukasz Ewangelista, ale również Szymon Piotr. Podejście do udziału kobiet w obu tych ośrodkach i środowiskach było różne. Ośrodek w Jerozolimie postępował zgodnie z zasadami judaizmu, religii patriarchalnej. Kobiety w sprawach religijnych nie mają głosu, nie mają również dostępu do miejsc w których modlą się mężczyźni.

Podejście chrześcijan nawróconych z pogaństwa znamy z listu Pawła do Rzymian, w którym w rozdziale 16 pozdrawia kobiety pełniące ważne role w Kościele. Tak, kobiety w tym środowisku pełniły ważne role, czemu Paweł nie zaprzeczał, wręcz ich rolę doceniał. Chrześcijanie nie mieli innych miejsc spotkań jak domy bogatszych współwyznawców, czasami cmentarze, katakumby. A dom to królestwo kobiet, one zapraszały i przygotowywały wszystko. Stąd kobiety w Kościele pełnią role równorzędne do mężczyzn, a co za tym idzie zabierają głos we wszystkich sprawach. Paweł narzuca kobietom pewne ograniczenie w ubiorze, jak noszenie chust przykrywających włosy, ale nie ogranicza ich roli w żadnej sprawie działalności Kościoła. Feba wymieniona w liście do Rzymian pełniła rolę diakonisy, Junia[1] była apostołem, Pryscylla była współpracownicą Pawła, inne kobiety pełniły równie ważne role.

JAK WIĘC TAK RYGORYSTYCZNE OGRANICZENIE ROLI KOBIET MOGŁO POJAWIĆ SIĘ W LIŚCIE PAWŁA?

Tu pojawia się pytanie, czy rzeczywiście „Biblia”, którą znamy dziś, zawiera wierne teksty pisane przez wymienionych w niej autorów. I tu musimy zwrócić się do biblioznawców, którzy porównując różne dostępne kopie poszczególnych pism tamtego okresu mówią, że tak nie było. Chrześcijanie bardzo starali się dbać o wierność kopii pism, ale umiejętność pisania była nauką trudną. Do IV w. profesjonalny kopista był rzadkością w tej społeczności.

Ówczesne języki w zapisie nie znały takich elementów jak odstęp międzywyrazowy, czy znaki interpunkcyjne. Z listów tamtych czasów wiemy, że pisma przepisywały osoby, które nie bardzo rozumiały, tego co przepisywały. Po prostu starały się wiernie skopiować znak po znaku. A to powodowało powstawanie błędów, często zmieniających znaczenie wyrazu. Niekiedy zdarzało się, że ktoś dopisał coś na marginesie pisma a późniejszy kopista wpisał ten tekst już w treść samego Pisma. Niekiedy dla podniesienia rangi tekstu listy przypisywano osobie znanej i szanowanej. Dziś po analizie stylu pisania, języka i faktów w nim zawartych wiemy, że listy w „Biblii” przypisane Pawłowi pisał zarówno on, powstawały we współautorstwie z innymi osobami jak i pisali je późniejsi członkowie Kościoła, przypisując je Pawłowi. Przykładem takiego listu przypisanego w „Biblii” Pawłowi jest list do Hebrajczyków. O tym fakcie wspomina m.in. wstęp do tego listu zawarty w „Biblii tysiąclecia”.

Co więcej, kopiści niekiedy uznawali, że słowo tekstu niewłaściwie oddaje prawdę i zmieniali to słowo. Czasami w Grece wystarczyło zmienić niewiele, by słowo przekazywało inną treść. Przykład takiej zmiany znajdujemy w Liście do Hebrajczyków. W najstarszej znanej nam kopii, pochodzącym z IV w. „Kodeksie watykańskim” znajdujemy słowa „Chrystus objawia wszystko słowem swej potęgi” [Hbr 1,3] podczas gdy w bardziej rozpowszechnionej wersji mamy „Chrystus podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi”. W kilka stuleci później inny kopista postanawia zamazać w kodeksie słowo „objawia” zastępując go

słowem „podtrzymuje”, znowu za jakiś czas nad tekstem tym pochylił się kolejny kopista i po zauważeniu zmiany zamazuje słowo „podtrzymuje” i wprowadza „objawia”, dopisując przy tym swoją uwagę „Głupcze i prostaku! Pozostaw starą wersję, nie zmieniaj jej.”[2]

Dzisiejsi badacze starają się różnymi metodami przywrócić pierwotne brzmienie pism, przykładem jest np. dopuszczenie żeńskiej formy imienia „Junia” w liście do Rzymian, choć wcześniejsze tłumaczenia katolickie tego nie dopuszczały.

Do tego Kościół był organizmem żywym, powstawały szeroko dyskutowane spory. Jednym z takich sporów był spór o rolę kobiet, który rozgorzał w Kościele II w. Dziś nie wiemy jaką drogą słowa tak znacząco ograniczające rolę kobiet w Kościele trafiły do „Listu Pawła”. Najprawdopodobniej tekst ten obok innych pozabiblijnych dokumentów chrześcijańskich, jest pokłosiem ówczesnych sporów o rolę kobiety. Jednak czytając „Biblię” można powiedzieć, że Paweł jednoznacznie widział rolę kobiet w Kościele jako rolę równorzędną mężczyznom.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: Neon24.pl

PRZYPISY

[1] „Junia” – Biblia Kościoła Katolickiego w tym miejscu używa imienia męskiego „Junias”, choć ostatnio dopuszcza również, że była to kobieta. Kościół greckokatolicki czci ją jako kobietę i świętą. Również badania dokumentów Rzymu nie znajdują męskiej formy tego imienia.

[2] Przykład zaczerpnięty z książki Bart D. Ehrman „Przeinaczanie Jezusa, kto i dlaczego zmieniał Biblię”.